

S

Ygn. akt: I C 1375/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Wojciech Waclaw
Protokolant:	sekr. sąd. Alicja Pniewska

po rozpoznaniu w dniu 25 sierpnia 2023 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z **powództwa Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.**

przeciwko M. B., J. B.

o zapłatę

I oddala powództwo żądanie główne oraz ewentualne.

II zasądza od powodowego Banku na rzecz powodów kwotę 10 817 ,- zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia prawomocności wyroku.

Sygn. akt I C 1375/21

UZASADNIENIE

(...) Bank (...) S.A. w W. w pozwie wniesionym 15 grudnia 2021 r. przeciwko J. B. i M. B. wniósł o:

zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 454.803,01 zł tytułem zwrotu kapitału oddanego pozwanemu do dyspozycji na mocy umowy kredytu hipotecznego nr (...) (...) z dnia 1 kwietnia 2008 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty;

zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 261.399,63 zł tytułem należnego powodowi wynagrodzenia związanego z korzyścią majątkową uzyskaną przez pozwanego w związku z korzystaniem z kapitału udostępnionego przez Bank na podstawie w/w umowy kredytu;

A nadto o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego powiększonych o kwotę 34 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa wg norm przepisanych (k. 4-14).

Pismem procesowym z dnia 18 stycznia 2022 r. powodowy bank na podstawie art. 203 § 1 k.p.c. cofnął pozew w zakresie kwoty 120.566,51 zł ze zrzeczeniem się roszczenia. Wskazał, że cofnięcie spowodowane było tym, że w dniu 29.12.2021 r. strona pozwana wpłaciła na rzecz banku w/w kwotę (k. 140-141)

Postanowieniem z dnia 28 stycznia 2022 r. tut Sąd częściowo umorzył postępowanie w sprawie tj. co do dochodzonego kapitału w kwocie 120 566,51 zł (k. 146).

Ostatecznie (po modyfikacji powództwa dokonanej w piśmie procesowym z 17 maja 2023 r. k. 498-501) powodowy Bank wniósł o:

zasądzenie solidarnie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 334.236,50 PLN tytułem zwrotu kapitału oddanego pozwanemu do dyspozycji na mocy umowy kredytu nr (...) (...) z dnia 1 kwietnia 2008 roku, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty do dnia zapłaty;

zasądzenie solidarnie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 261.399,63 PLN tytułem należnego powodowi wynagrodzenia związanego z korzyścią majątkową uzyskaną przez pozwanego w związku z korzystaniem z kapitału udostępnionego przez Bank na podstawie w/w umowy kredytu, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od wytoczenia powództwa do dnia zapłaty;

ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd roszczenia wskazanego w pkt 2, wniósł o:

zmianę wysokości świadczenia nienależnego, którego zwrot przysługuje powodowi od pozwanego w związku z oddaniem do dyspozycji kapitału na mocy Umowy Kredytu, poprzez dokonanie sądowej waloryzacji należnej powodowi kwoty w ten sposób, że oprócz roszczenia o zwrot kapitału powodowi przysługuje dodatkowe świadczenie w kwocie 255.785,00 PLN wynikające z istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza;

zasądzenie solidarnie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 255.785,00 PLN stanowiącej dodatkową kwotę, o którą należy zwaloryzować roszczenie o zwrot kapitału oddanego pozwanemu do dyspozycji na mocy Umowy Kredytu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia modyfikacji do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazał, że na podstawie umowy kredytu hipotecznego nr (...) (...) indeksowanego do CHF z dnia 9 kwietnia 2008 roku Bank udostępnił pozwanemu środki pieniężne w kwocie 454.803,00 PLN. Wysokość spłat uzależniona była od zmieniającego się kursu CHF. W związku z zakwestionowaniem mechanizmu indeksacji opartego na kursie CHF, jako zawierającego w swej konstrukcji niedozwolone postanowienia umowne, strona pozwana wystąpiła przeciwko Bankowi z powództwem w ramach którego podniosła zarzuty bezskuteczności umowy. Sąd Okręgowy w Warszawie uznał umowę za nieważną.

Wobec tego, że na podstawie zakwestionowanej umowy strony dokonywały wzajemnie przysporzeń na swoją rzecz, zaktualizowało się roszczenie Banku o zwrot przysporzenia dokonanego na rzecz kredytobiorcy w kwotach objętych żądaniem pozwu, odpowiadających wartości udostępnionego kapitału oraz stosownego wynagrodzenia, należnego Bankowi w związku z wieloletnim korzystaniem z kapitału przez kredytobiorcę. Obowiązek zwrotu udostępnionego kapitału jest w świetle żądań kredytobiorcy względem Banku okolicznością bezsporną i ma bezpośrednie umocowanie w art. 405 w zw. z art. 410 KC. W dalszej części uzasadnienia pozwu pozwany przedstawił argumentację wskazującą na sposób wyliczenia wynagrodzenia pozwalającego na określenie wartości świadczenia banku i przywrócenie pomiędzy stronami równowagi majątkowej w sposób odzwierciedlający w jego ocenie wartość przysporzenia na moment zawarcia umowy kredytu.

Po wniesieniu pozwu w sprawie, w dniu 29 grudnia 2021 roku pozwana J. B. wpłaciła na rzecz Banku kwotę 120.566,51 PLN.

Na roszczenie o zapłatę kwoty 255.785,00 PLN, stanowiącej dodatkową kwotę, o którą należy zwaloryzować roszczenie o zwrot kapitału wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, składają się kwoty:

a) 175.667,00 PLN tytułem waloryzacji za korzystanie z kapitału w wysokości 454.800,00 PLN w okresie od kwietnia 2008 roku do grudnia 2021 roku;

b) 80.118,00 PLN tytułem waloryzacji za korzystanie z kapitału w wysokości (po zaokrągleniu) 334.240,00 PLN w okresie od stycznia 2022 roku do chwili modyfikacji.

W odpowiedzi na pozew i dalszych pismach procesowych **pozwani** wnieśli o oddalenie powództwa banku w całości, kwestionując je zarówno co do zasady jak i wysokości zarówno co do kwoty dochodzonej tytułem zwrotu udostępnionego kapitału (albowiem pozwany dobrowolnie spełnił przedmiotowe świadczenie na rzecz powoda przed powzięciem wiedzy o wytoczeniu powództwa w niniejszej sprawie), jak również w zakresie kwoty 261.399,63 zł stanowiącej „wynagrodzenie za korzystanie z kapitału” jako oczywiście bezzasadne i dającego wyraz nadużycia przez przedsiębiorcę prawa podmiotowego względem konsumenta. Ponadto wnieśli o zasądzenie od powoda na ich rzecz łącznie, ewentualnie solidarnie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

Pozwani zgłosili zarzut potrącenia wierzytelności powoda o zapłatę w niniejszej sprawie z tytułu zwrotu udostępnionego kapitału ze wzajemną wierzytelnością pozwanego z tytułu spełnionych przez niego świadczeń do kwoty 334.236,50 zł (tj. 102.323,28 zł oraz 52.277,45 CHF) - tj. kwot objętych oświadczeniem o potrąceniu z dnia 29 grudnia 2021 roku. Z ostrożności procesowej podnieśli zarzut przedawnienia wszelkich roszczeń banku zgłoszonych w niniejszym postępowaniu.

Pozwani przyznali, że:

a) na mocy wyroku (...) z dnia 2 grudnia 2021 roku ustalona została nieważność umowy kredytu hipotecznego nr (...)

b) pozwani do dnia 29 grudnia 2021 roku spełnili na rzecz powoda świadczenia w łącznej kwocie 102 323,28 zł oraz 52 277,45 CHF;

c) pozwani pismem z dnia 29 grudnia 2021 roku złożyli powodowi oświadczenie o potrąceniu uiszczonych na jego rzecz wpłat o równowartości 334 236,50zł (tj. 102 323,28 zł oraz 52 277,45 CHF) z udostępnionym przez bank kapitałem w kwocie 454 803,00 zł;

d) pozwani dobrowolnie dokonali spłaty na rzecz powoda pozostałej różnicy w kwocie 120 566,51 zł w dniu 29 grudnia 2021 roku, tj. w terminie 30 dni kalendarzowych (okoliczność bezsporna);

e) każda ze stron niniejszego sporu spełniła na swoją rzecz świadczenia pieniężne o równowartości 454 803,00 zł;

f) pozwani powzięli wiedzę o wytoczeniu przeciwko nim powództwa w niniejszej sprawie dopiero w dniu 5 stycznia 2022 roku;

Następnie zaprzeczyli wszelkim okolicznościom za wyjątkiem tych wyraźnie przyznanych, w szczególności:

a) aby powód przed złożeniem pozwu podjął próby polubownego rozwiązania sporu, w szczególności aby wyznaczył pozwanemu stosowny, tj. adekwatny do wysokości wierzytelności termin umożliwiający zwrot brakującej części otrzymanego kapitału;

b) aby bankowi przysługiwała jakakolwiek wierzytelność pieniężna względem pozwanego, w tym w szczególności z tytułu wynagrodzenia za udostępniony kapitał;

c) aby powództwo w niniejszej sprawie nie stanowiło nadużycia prawa podmiotowego i nie naruszało zasad współzycia społecznego przez przedsiębiorcę;

Wskazali, że oddalenie roszczeń Banku nie będzie naruszać zasad współzycia społecznego, a sam Bank nie ma prawa powoływania się na art. 5 k.c. zgodnie z zasadą tzw. „czystych rąk”.

Końcowo wskazali, że w realiach niniejszej sprawy w chwili wytoczenia powództwa przez bank roszczenie o zwrot kapitału nie było wymagalne. W konsekwencji nawet w przypadku cofnięcia powództwa w przedmiotowym zakresie, to strona pozwana winna zostać uznana za wygrywającą proces (odpowieź na pozew k. 147-155, 510-518, 833-835)

Pismem procesowym z dnia 22 maja 2023 r. (k. 793-794), pozwani na podstawie art. 203 k.p.c. zgłosili zarzut potrącenia wierzytelności powoda o zapłatę kwoty 454.803,01 zł w niniejszej sprawie z tytułu zwrotu udostępnionego kapitału kredytu z wzajemną wierzytelnością pozwanych z tytułu spełnionych przez nich świadczeń w związku ze sporną umową kredytu, tj. do kwoty 343.719,63 zł - (potrącenie kwot objętych oświadczeniem pozwanego z dnia 16 maja 2023 roku o potrąceniu złożonym powodowi w dniu 17 maja 2023 roku.).

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwani działając jako konsumenci i powodowy bank w dniu 1 kwietnia 2008 roku zawarli umowę o kredyt hipoteczny nr (...) (...) (umowa k 27-28).

Zgodnie z § 1 i 2 umowy bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 454.803 zł na: budowę domu metodą gospodarczą (446 400 zł), refinansowanie kosztów poniesionych na cele mieszkaniowe (3 600 zł) oraz koszty wliczone w kredyt (4 803 zł). Kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz opłatami i prowizjami wynikającymi z umowy i aktualnego cennika w oznaczonych terminach spłaty oraz wywiązania się z pozostałych postanowień umowy.

W myśl § 2 ust. 2 umowy kredyt był indeksowany do waluty obcej frank szwajcarski (CHF) po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy bank wysyłał do kredytobiorcy pismo informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równowartości w złotych polskich, zgodnie z kursem kupna CHF według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu/transzy, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania miały wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowej.

Okres kredytowania ustalono na 456 miesięcy, w tym 18 miesięcy karencji, licząc od dnia wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy.

Wypłata kredytu miała nastąpić w transzach, po spełnieniu przewidzianych w § 3 umowy warunków.

Kredytobiorcy oświadczyli, że wraz z wnioskiem kredytowym otrzymali pismo Informacja dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej i zapoznali się z nim (§ 5 ust. 3 umowy).

Ustalono, że kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sumę zmiennej stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz marży banku wynoszącej 0,95 punktu procentowego. Odsetki są naliczane za każdy dzień od aktualnego salda zadłużenia (§ 6 umowy).

W ust. 1 § 7 umowy zapisano, że kredytobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę kredytu w CHF ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z tabelą kursów walut obcych Banku (...) SA.

Na zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i kosztami kredytobiorcy ustanowili na rzecz banku hipotekę kaucyjną do kwoty 773.165,10 zł oraz cesję na bank praw z polisy ubezpieczeniowej na życie powodów (§ 9 umowy). Dodatkowym zabezpieczeniem było ubezpieczenie kredytów zabezpieczanych hipoteczne.

Całkowity koszt kredytu wskazano w § 12 umowy i miał on wynieść 454.611,62 zł. Rzeczywista roczna stopa procentowa na dzień sporządzenia umowy wynosiła 4,52 %. Za integralną część umowy strony uznały Regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) SA, który w § 3 stwierdzał, że kredyt udzielony jest w złotych polskich (ust. 1) i może być indeksowany kursem waluty obcej na podstawie obowiązującej w banku tabeli kursów walut obcych (ust. 2). Stosownie do § 5 ust. 16 regulaminu, w przypadku kredytu w walucie obcej: 1) wnioskodawca we wniosku o udzielenie kredytu określał kwotę kredytu w złotych polskich z zaznaczeniem waluty wnioskowanego kredytu; 2) kredyt jest kredytem indeksowanym do walut wymiernalnych i jest udzielany w złotych polskich. W umowie kredytowej kwota kredytu jest określona w złotych polskich; 3) uruchomienie środków z kredytu następuje w sposób określony w dyspozycji uruchomienia kredytu, po jej akceptacji przez bank.

Kredyt został wypłacony transzami w dniach 7 kwietnia 2008 roku, 18 sierpnia 2008 roku, 19 marca 2009 roku w łącznej kwocie 454.803,01 zł (zaświadczenie k. 78)

W dniu 8 listopada 2012 roku strony zawarły aneks nr (...) (k. 31), w którym między innymi sprecyzowano postanowienia dotyczące kursu wymiany walut obcych oraz postanowiono, że spłata kredytu będzie możliwa również w walucie do której kredyt jest indeksowany lub denominowany. W tym celu bank otworzył i zobowiązał się nieodpłatnie prowadzić dla kredytobiorców rachunek walutowy. Spłata rat kredytu miała być dokonywana poprzez bezpośrednie potrącanie przez bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorców o numerze wskazanym w aneksie.

Powyższa umowa stała się przedmiotem powództwa kredytobiorców przeciwko (...) S.A. w W. o: zasądzenie od pozwanego łącznie (ewentualnie solidarnie) na rzecz powodów kwoty 91.942,57 zł i 43.438,54 CHF (ewentualnie - po przeliczeniu kwoty wyrażonej w CHF na złote – 162.444,05 zł) jako zwrotu świadczeń nienależnych oraz o ustalenie, że przedmiotowa umowa o kredyt jest nieważna. Ewentualnie, na wypadek uznania, że nie jest możliwe połączenie roszczenia o zapłatę z roszczeniem o ustalenie nieważności umowy kredytu wnieśli o na ich rzecz kwoty 91.942,57 zł i 43.438,54 CHF (ewentualnie 162.444,05 zł) jako zwrotu świadczeń nienależnych, ewentualnie o ustalenie, że umowa jest nieważna.

Uzasadniając swoje stanowisko powodowie wskazali, że za nieważnością umowy przemawiało - w ocenie powodów - zastosowanie w umowie klauzul indeksacyjnych niedopuszczalnych przez prawo oraz posiadających nieuczciwy charakter. Jako abuzywne kredytobiorcy ocenili postanowienia § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy. Nieważności umowy powodowie upatrywali nadto w jej sprzeczności z art. 69 ust. 1 ustawy prawo bankowe oraz art. 335¹ k.c. (okol. bezsporne).

Wyrokiem z 8 stycznia 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie (k. 524) zasądził od Banku (...) SA w W. łącznie na rzecz J. B. i M. B.: kwotę 91.942,57 zł i 35.034,50 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 25 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty, kwotę 8.404,04 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 9 czerwca 2020 roku do dnia zapłaty; oraz ustalił, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) (...) jest nieważna. Bank złożył apelację od powyższego rozstrzygnięcia.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 2 grudnia 2021 r. - sygn. akt I ACa 228/21 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób że:

oddalił powództwo o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 91.942,57 zł i od kwoty 35 034,50 CHF od 25 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 8.404,04 CHF od 9 czerwca 2020r. do dnia zapłaty,

zapłata przez Bank (...) SA z siedzibą w W. na rzecz kredytobiorców kwot: 91.942,57 zł, 35.034,50 CHF oraz 8.404,04 CHF nastąpi za jednoczesnym zaoferowaniem zwrotu przez kredytobiorców na rzecz Banku (...) SA w W. kwoty 454.803,00 zł;

W uzasadnieniu sąd II instancji wskazał, że apelacja zasługiwała na uwzględnienie tylko w zakresie zgłoszonego zarzutu zatrzymania i odsetek ustawowych za opóźnienie. W pozostałej części była bezzasadna i podlegała oddaleniu. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji są prawidłowe, adekwatne do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i jako takie podlegają akceptacji Sądu Apelacyjnego, który nie dopatrywał się potrzeby ich zmiany. Ocena prawna wyrażona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia w przeważającym zakresie jest również podzielana przez Sąd drugiej instancji, ale wymagała korekty i uzupełnienia, nie tylko w kontekście podniesionych przez pozwanego zarzutów apelacji, ale także zgłoszonego w postępowaniu apelacyjnym zarzutu zatrzymania.

W ocenie sądu odwoławczego prawidłowa jest ocena prawna Sądu Okręgowego, który przyjął, że umowa nie wiąże stron *ex tunc*, a więc pozwany powinien zwrócić powodowi spełnione przez nich w wykonaniu tej umowy świadczenia pieniężne w kwotach 91.942,57 zł, 35.034.50 CHF i 8.404, 04 CHF. Sąd pierwszej instancji rozważył możliwości utrzymania umowy i doszedł do słusznego wniosku, że polski porządek prawny nie daje instrumentów, by zastąpić w niej luki powstałe po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych, a więc mimo faktu, że pozwany może skierować wobec powodów roszczenia pieniężne, umowa nie może być dalej wykonywana.

Słuszny w ocenie Sądu II instancji okazał się zarzut zatrzymania zgłoszony przez pozwanego i jego uwzględnienie doprowadziło do zmiany zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. W ocenie Sądu umowa kredytu jest umową wzajemną. Zobowiązanie kredytodawcy do udostępnienia środków pieniężnych jest odpowiednikiem zobowiązania kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji. Z tych względów znajdują do niej zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego o skutkach wykonania i niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych.

Sąd Apelacyjny dalej wskazał, iż „Zgłoszony w rozpoznawanej sprawie zarzut zatrzymania oparty na oświadczeniu woli pozwanego złożonym powodowi w pismach z dnia 30 czerwca 2021r spełnia przepisane wymagania. Pozwany skonkretyzował przysługującą mu wobec powodów wierzytelność o zwrot równowartości wypłaconego kapitału kredytu, tj. kwoty 454.803,00 złotych. Należy przyjąć, podobnie jak w przypadku potrącenia, że jeżeli strona korzystała z prawa zatrzymania przed wszczęciem postępowania sądowego albo w jego toku, ale poza nim, w postępowaniu sądowym może się powołać na ten fakt i podnieść już tylko procesowy zarzut zatrzymania, tak jak uczyniono w rozpatrywanej sprawie. Zważywszy na ewentualny charakter oświadczenia wyrażonego przez pozwanego zauważyć można, że dopuszczalność takiej konstrukcji jest uznawana przez komentatorów i orzecznictwo. Na gruncie przepisów o potrąceniu wypracowano stanowisko, w świetle którego oświadczenie tego rodzaju nie nosi znamion warunkowości, a jego procesowe znaczenie powstaje w razie stwierdzenia zasadności roszczenia powoda”

(wyrok I ACa 228/21 z uzasadnieniem k. 801-831).

Pismem z dnia 29 grudnia 2021 roku pozwani złożyli powodowemu bankowi oświadczenie o potrąceniu wierzytelności o zwrot udostępnionego kapitału z dokonanymi przez nich wpłatami (tj. 102 323,28 zł oraz 52 277,45 CHF) dokonując przeliczenia kwoty w CHF przez kurs średni NBP (4, (...)) z dnia złożenia oświadczenia (52 277,45 x 4, (...) = 231 913,22 zł). Zgodnie z powyższym, wierzytelności stron uległy umorzeniu do kwoty niższej wierzytelności, tj. kwoty wyliczonej na 334 236,50 zł wierzytelności konsumenta.

Jednocześnie pozwani wskazali, że zwrócą – pod przymusem finansowym i z zastrzeżeniem zwrotu - kwotę stanowiącą brakującą różnicę, tj. 120 566,51 zł, tym samym zamykając wzajemne rozliczenia stron wynikłe z nieważnego stosunku prawnego.

(oświadczenie o potrąceniu k. 168)

Postanowieniem z dnia 19 stycznia 2022 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił wniosek Banku (...) o wstrzymanie wykonania i skuteczności orzeczeń, ewentualnie o wstrzymanie wydania powodowi sum pieniężnych po ich wyegzekwowaniu od pozwanej.

(postanowienie k. 800)

Pismem procesowym z dnia 22 maja 2023 r. pozwani na podstawie art. 203 k.p.c. zgłosili zarzut potrącenia wierzytelności powoda o zapłatę kwoty 454.803,01 zł w niniejszej sprawie z tytułu zwrotu udostępnionego kapitału kredytu z wzajemną wierzytelnością pozwanych z tytułu spełnionych przez nich świadczeń w związku ze sporną umową kredytu, tj. do kwoty 343.719,63 zł - (potrącenie kwot objętych oświadczeniem pozwanego z dnia 16 maja 2023 roku o potrąceniu złożonym powodowi w dniu 17 maja 2023 roku – k. 496).

W uzasadnieniu wskazali, że na mocy wyroku (...) z dnia 2 grudnia 2021 sąd zasądził na rzecz kredytobiorców dochodzone przez nich świadczenia pieniężne przy jednoczesnym uwzględnieniu zgłoszonego przez bank zarzutu zatrzymania. Pismem doręczonym do Banku w dniu 17 maja 2023 roku pozwani złożyli powodowi oświadczenie o potrąceniu wierzytelności o zwrot udostępnionego kapitału z dokonanymi przez nich wpłatami (tj. 102 323,28 zł oraz 52 277,45 CHF) dokonując przeliczenia kwoty w CHF przez kurs średni NBP (4,6176) z dnia 16 maja 2023 roku, tj. następnego dnia po upływie 3 dniowego terminu na zwrot wpłaconych do Banku kwot ($52\ 277,45 \times 4,6176 = 241\ 396,35$ zł).

Stosownie do powyższego, wierzytelności stron uległy umorzeniu do kwoty niższej wierzytelności, tj. kwoty wyliczonej na 343.719,63 zł wierzytelności konsumenta. Następnie pozwani dobrowolnie zwrócili na rzecz banku 120.566,51 zł - w ogólnym rozrachunku Pozwani zwrócili na rzecz Powoda kwotę 464 286,14 zł. Oznacza to, że Powodowy Bank powinien zwrócić na rzecz Pozwanych kwotę 9 483,13 zł.

(pismo z dnia 22.05.2023 k. 793-794)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie i dla porządku wskazać należy, iż stosownie do art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Jest to prawomocność materialna w sensie pozytywnym, która, jak podnosi się w doktrynie, zabezpiecza poszanowanie dla rozstrzygnięcia sądu ustalającego i regulującego stosunek prawny stanowiący przedmiot rozstrzygnięcia. Przedmiotowy zasięg prawomocności materialnej w sensie pozytywnym odnosi się jedynie do samego rozstrzygnięcia, nie zaś do jego motywów i zawartych w nim ustaleń faktycznych. Nie wyklucza to jednak sięgania do okoliczności objętych uzasadnieniem orzeczenia, jeżeli jest to potrzebne dla określenia granic prawomocności materialnej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06).

Jeżeli wcześniejszy wyrok rozstrzyga kwestię, która ma znaczenie prejudycjalne w sprawie aktualnie rozpoznawanej, kwestia ta nie może być w ogóle badana (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 lipca 2002 r., V CKN 1110/00, wyrok z 29 marca 1994 r., III CZP 29/94 oraz postanowienie z 21 października 1999 r., I CKN 169/98).

Moc wiążąca orzeczenia określona w art. 365 § 1 k.p.c. w odniesieniu do sądów oznacza, że podmioty te muszą przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak to orzeczono w prawomocnym orzeczeniu. Zatem w kolejnym postępowaniu sąd jest związany prawomocnym orzeczeniem, rozumianym jako określona wypowiedź sądu rozpoznającego poprzednią sprawę, będącą syntezą ustaleń faktycznych i prawnych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 2005.05.19 - I ACa 1848/04).

Ratio legis art. 365 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego polega na tym, iż gwarantuje ona zachowanie spójności i logiki działania organów państwowych, zapobiegając funkcjonowaniu w obrocie prawnym rozstrzygnięć nie do pogodzenia w całym systemie sprawowania władzy (wyrok NSA w Warszawie z 1999.05.19 (IV SA 2543/98, LEX nr 48643))

Wobec tego Sąd rozpoznający niniejszą sprawę związany jest rozstrzygnięciem w sprawie I ACa 228/21 ***ustalającym nieważność przedmiotowej umowy kredytu.***

W pozostałej mierze niezbędne ustalenia dotyczące stanu faktycznego Sąd poczynił w oparciu o załączone do akt i niekwestionowane przez strony dokumenty, nie znajdując podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Sąd pominął dowód z opinii biegłego, uznając że nie będzie on przydatny do ostatecznego rozstrzygnięcia z uwagi na bezsporność okoliczności wskazanych w uzasadnieniu tezy dowodowej zawartej w punkcie 5 pozwu k. 5 oraz tezie dowodowej zawartej na stronie 3 pisma modyfikującego powództwo k. 499.

Sąd nie podzielił też stanowiska strony pozwanej jakoby roszczenia powoda miały być przedawnione.

Termin przedawnienia roszczeń jako związanych z działalnością gospodarczą powoda na gruncie art. 118 k.c. jest trzyletni, ale nie upłynął do daty wniesienia powództwa w tej sprawie tj. do 15 grudnia 2021 r.

Sąd w składzie rozpoznającym tę sprawę stoi na stanowisku, że początek biegu przedawnienia należy liczyć od daty wydania prawomocnego wyroku przesądzającego nieważność przedmiotowej umowy kredytu, a to z tego względu, że nie można wymagać od powodowego banku by ten wytaczał powództwa oparte na nieważności umowy, z którą w istocie się nie zgadza i nie akceptuje, a kwestia nieważności nie jest wiążąco przesądzona.

Dość jedynie wskazać, iż (co jest podnoszone w innych sprawach o podobne roszczenia), że w razie braku wyroku przesądzającego nieważność umowy Bank narażałby się na przedwczesność żądania zwrotu kapitału, co jawi się oczywistym, niezależnie od faktu, iż stanowisko żądania zwrotu kapitału bez żadnego orzeczenia kreującego, czy potwierdzającego nieważność lub nieistnienie bądź całkowitą bezskuteczność byłoby traktowane jako wewnętrznie sprzeczne.

Chybionym więc byłoby przyjęcie daty wcześniejszej jak chociażby data rozprawy, na której kredytobiorcy sądowo pouczeni o skutkach wyrazili wolę unieważnienia umowy. Samo bowiem oświadczenie kredytobiorców z różnych, oczywistych przyczyn nie oznacza automatycznie i samo przez się, że wyrok zostanie wydany po ich myśli.

Poczynione wyżej uwagi mają charakter jedynie porządkujący o tyle, iż kwota kapitału kredytu wypłaconego pozwanym ze spornej umowy jak również kwoty wpłacone w wykonaniu umowy przez kredytobiorców nie były ostatecznie przedmiotem sporu. Kwestia częściowej kompensacji roszczeń pomiędzy stronami w była przedmiotem porozumienia stron – co zresztą stało się przyczyną częściowego cofnięcia pozwu w zakresie pierwotnego żądania głównego o zwrot kapitału kredytu, co znalazło dalej swe odzwierciedlenie w postanowieniu z dnia 28 stycznia 2022 r. (k. 146).

Pierwsze żądanie główne dotyczyło zwrotu kwoty kredytu. Pozwani otrzymali od banku 454.803,01 zł. Powyższa kwota mogła być roszczeniem banku o zwrot. Wierzytelność ta jednak w dacie wyrokowania nie przysługiwała już bankowi, gdyż została skutecznie umorzona na skutek potrącenia opisanego w odpowiedzi na pozew i w dalszych pismach procesowych, a w pozostałym zakresie podlegała umorzeniu jako część cofniętego roszczenia wspomnianego powyżej.

Pozwani kredytobiorcy w odpowiedzi na pozew wskazali, że pismem z dnia 29 grudnia 2021 roku złożyli powodowemu bankowi oświadczenie o potrąceniu wierzytelności o zwrot udostępnionego kapitału z dokonanymi przez nich wpłatami dokonując przeliczenia kwoty w CHF przez kurs średni NBP (4,4362) z dnia złożenia oświadczenia. Na rozprawie w dniu 25 sierpnia 2023 r. (k. 855), pełnomocnik powodowego banku wskazał, że co do zasady nie kwestionuje możliwości potrącenia wzajemnych należności z zastosowaniem przelicznika NBP, co jest dopuszczalne o tyle, iż w razie zgodnej decyzji dłużnika (Banku) i wierzyciela (pозwanych) co do zwrotu kwoty pierwotnej w rat CHF w walucie polskiej możliwym jest potrącenie obu kwot w tej samej już walucie przy posiłkowym zastosowaniu art. 358 § 1 kc, gdzie dłużnik „walutowy” może podjąć autonomiczną i wiążącą decyzję co do spełnienia świadczenia w PLN.

Jednocześnie z w/w oświadczeniem pozwani wskazali, że zwrócą na rzecz banku kwotę stanowiącą brakującą różnicę, tj. 120.566,51 zł, tym samym zamykając wzajemne rozliczenia stron wynikiem z nieważnego stosunku prawnego.

Powyższe pismo zostało nadane do banku w dniu 30 grudnia 2021 r. (k. 169), a zatem jeszcze przed doręczeniem pozwanym odpisu pozwu w niniejszej sprawie (tj. przed 5 stycznia 2022 r. k. 139).

Oznacza to, że powództwo w tym zakresie dotyczy wierzytelności umorzonej przez potrącenie w sytuacji, gdy obie potrącone wierzytelności były wymagalne i nieprzedawnione, co prowadzi na wniosek, że to żądanie powoda podlega oddaleniu na podstawie art. 498 § 2 k.c.

W piśmie procesowym z dnia 31 maja 2023 r. (k. 839-840), powód stwierdził, że kwestionuje skuteczność obydwu oświadczeń o potrąceniu zgłoszonych przez pozwaną pismem z 29.12.2021 r. oraz 16.05.2023 r. - ponieważ oświadczenia te są nieprawidłowe i nie zasługują na uwzględnienie. Bank w sposób ogólnikowy i nieskonkretyzowany zarzucił stronie powodowej niewykazanie kwot przedstawionych do potrąceń oraz zakwestionował zasadność przeliczenia kwot wyrażonych w CHF według kursu NBP z dnia 16.05.2023r. Końcowo bank również zakwestionował zasadność drugie oświadczenia (z 16.05.2023 r.) wskazując, że pozwani nie wskazali z jakiego powodu oświadczenie to złożyli ponownie i dlaczego treść tych oświadczeń różni się od siebie.

Sąd ostatecznie nie podzielił argumentacji powodowego banku. Zdaniem Sądu, pierwotne oświadczenie o dokonaniu potrącenia – złożone już po wydaniu wyroku w II instancji - było wystarczająco skonkretyzowane. Pozwani oświadczyli powodowi, że z dniem 22 grudnia 2021 roku dokonują potrącenia wierzytelności Banku (...) S.A. z tytułu udostępnionego kapitału kredytu w kwocie 454.803,01 zł ze środkami wpłaconymi przez nich na rzecz Banku w związku z wykonaniem przedmiotowej umowy w okresie pomiędzy 5 maja 2008 roku a 7 grudnia 2021 roku w łącznej wysokości 102.323,28 zł i 52 277,45 CHF.

Kwota w walucie CHF została przeliczona na walutę PLN po kursie z dnia zapłaty poprzez potrącenie, tj. według kursu średniego NBP z dnia 29 grudnia 2021 roku, tj. 4, (...) - stanowiąc równowartość kwoty 231 913,22 zł.

W związku z powyższym wierzytelności stron umorzyły się zatem do wysokości niższej z wierzytelności w kwocie 334 236,50 zł (sumy 102 323,28 zł i 231 913,22 zł). Do rozliczenia więc pomiędzy stronami z tytułu udostępnionego kapitału pozostała kwota 120 566,51 zł, którą powodowie wpłacili na wskazany w otrzymanym wezwaniu do zapłaty rachunek bankowy.

Powodowy bank nie zakwestionował skutecznie powyższego potrącenia. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 9 lipca 2009 roku (sygn. akt III CSK 341/2008) i co nie budzi wątpliwości w praktyce orzecniczej, twierdzenie pozwanego, że zaprzecza wszystkim twierdzeniom strony przeciwnej (poza tymi, których wyraźnie nie przyzna) nie jest procesowo skuteczne. Fakty i dowody związane z konkretnymi okolicznościami, z którymi pozwany się nie zgadza, powinien on wskazać, jeżeli ma to służyć obronie jego racji, powinien się on również ustosunkować do twierdzeń strony powodowej, czemu w niniejszym postępowaniu bezsprzecznie pozwany nie sprostał. Zaprzeczenie wszystkiemu nie jest więc skuteczne i nie powoduje, że wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sporu fakty stają się sporne i jako takie wymagają dowodu. Strona pozwana w szczególności reprezentowana przez profesjonalistę chcąc skutecznie zaprzeczyć twierdzeniom pozwu winna więc poza ogólnikowymi stwierdzeniami podnieść także skonkretyzowane i rzeczowe juredycznie kontrargumenty wskazujące, co jest powodem rzeczowego zaprzeczenia, a co faktycznie nie miało miejsca w niniejszej sprawie.

Warto jedynie przywołać treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2007 roku (sygn. akt II CSK 22/07), gdzie dano wyraz zapatrywaniu, iż każda ze stron jest obowiązana do złożenia zgodnych z prawdą wyjaśnień odnośnie okoliczności sprawy i oświadczeń co do twierdzeń strony przeciwnej dotyczących okoliczności faktycznych (art. 3 k.p.c. i art. 210 § 2 k.p.c.), zaś ogólnikowe zaprzeczenie wszystkim twierdzeniom strony przeciwnej nie czyni zadość temu obowiązkowi. Obowiązek ten aktualizuje się zwłaszcza w sytuacji, gdy przedmiotem twierdzeń jednej ze stron są liczne okoliczności. Strona powinna wówczas wypowiedzieć się szczegółowo co do konkretnych twierdzeń strony przeciwnej, zaś często stosowane w praktyce zaprzeczenie ogólne wszystkim twierdzeniom wyraźnie nieprzyznanym jest obejściem powyższego obowiązku, a co za tym idzie jest pozbawione skutków wypowiedzenia się co do twierdzeń drugiej strony.

Takie postępowanie nie pozbawia Sądu możliwości skorzystania z uprawnienia przewidzianego w art. 230 k.p.c., zgodnie z którym gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Obowiązek wypowiedzenia się co do twierdzeń strony przeciwnej i przytoczenia własnych twierdzeń co do okoliczności faktycznych na poparcie swojego stanowiska ma na celu zakreślenie kręgu okoliczności spornych i bezspornych między stronami, co z kolei decydująco wpływa na kierunek prowadzenia ewentualnego postępowania dowodowego.

Przyjąć zatem należy, że w sytuacji, gdy jedna ze stron zaprzecza określonym twierdzeniom strony przeciwnej, powinna to uczynić w sposób wyraźny, a w sytuacji, gdy twierdzenie strony przeciwnej poparte jest określonymi dowodami, zaprzeczenie powinno być uzupełnione konkretnym ustosunkowaniem się do tych dowodów. Tylko takie zaprzeczenie twierdzeniom strony przeciwnej czyni zadość obowiązkowi wynikającemu z art. 210 § 2 k.p.c.

Przedstawienie przy tym roszczenia pozwanych do potrącenia nie stanowi nadużycia prawa podmiotowego. Tu wystarczy bowiem stwierdzić, że to bank był autorem umowy, która została następnie prawomocnie uznana za nieważną wskutek zastosowanych w jej treści zapisów. Obstawanie zatem przez kredytobiorców przy swych roszczeniach z takiej umowy mieści się w ramach uzasadnionego korzystania z praw podmiotowych.

Pozwani kredytobiorcy wskazali, że wobec prawomocnego wyroku w sprawie I ACa 228/21 stwierdzającego nieważność spornej umowy przedstawiona do potrącenia kwota wierzytelności w walucie polskiej 334 236,50 zł stanowi różnicę pomiędzy wysokością świadczeń nienależnie spełnionych przez kredytobiorców w okresie od lutego 5 maja 2008 roku a 7 grudnia 2021 roku a kwotą udostępnionego kapitału kredytu w wysokości 454 803,01 zł. Następnie pozostała kwotą wynoszącą 120.566,51 zł, a wynikającą z przedmiotowego rozliczenia pozwani wpłacili na wskazany przez bank numer rachunku, co z resztą zostało przez bank potwierdzone i znalazło swój wyraz w cofnięciu powództwa o tę właśnie kwotę.

Wysokość dokonywanych spłat kredytu pozwani wykazali dowodami wpłat dołączonymi do odpowiedzi na pozew oraz dalszych pism procesowych.

Dowodom tym pozwany nie przeciwstawił żadnych skutecznych zarzutów ani kontrargumentacji, zatem nie było żadnych powodów, by je kwestionować. Kwestię tę Sąd ustalił i rozstrzygnął więc zgodnie ze stanowiskiem pozwanych.

Stąd też powództwo w zakresie żądania głównego tj. zwrotu kapitału oddanego do dyspozycji kredytobiorców jako dotyczące wierzytelności umorzonej przez potrącenie, skutkowało oddaleniem na podstawie art. 498 § 2 k.c.

W tych warunkach pozostała do rozstrzygnięcia kwestia pozostałych żądań banku tj. dotyczących przedstawionego jako główne roszczenia o zapłatę wynagrodzenia związanego z korzyścią majątkową (261.399,63 zł), jak i przedstawionego jako ewentualne żądania zmiany wysokości świadczenia nienależnego i zasądzenia w związku z tym od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 255.785 zł.

W ocenie Sądu żądania strony powodowej i w tej części nie zasługiwały na uwzględnienie i jako bezzasadne podlegały oddaleniu. Dotyczy to zarówno roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia, jak i przedstawionego jako ewentualne żądania zmiany wysokości świadczenia nienależnego i zasądzenia od pozwanych z tego tytułu na rzecz powoda wartości waloryzacji według wskaźnika inflacji.

W zakresie głównego żądania pozwu tj. zapłaty kwoty 261.399,63 zł tytułem wynagrodzenia związanego z korzyścią majątkową kredytobiorców tu należy w pierwszym rzędzie zwrócić uwagę, że uwzględnienie go byłoby sprzeczne z dyrektywnym (art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG) efektem lub celem „odstrasającym” (prewencyjnym) wobec Banku.

Wspomniana prewencja ma za zadanie zapobiec na przyszłość tj. „zniechęcić” przedsiębiorców (banki), do stosowania w przyszłości niedozwolonych klauzul umownych. Wyeliminowanie więc rzeczonoego skutku poprzez dopuszczenie możliwości domagania się dochodzonego wynagrodzenia spowodowałoby, że przedsiębiorca zawierający w swych

umowach niedozwolone postanowienia w istocie miałyby zabezpieczoną nieuzasadnioną, w świetle tego co zostało wcześniej powiedziane ochronę jego interesów i to kosztem konsumenta, nawet gdyby ostatecznie okazało się, że wskutek stosowania postanowień abuzywnych umowa miałaby upaść.

Uwzględnienie roszczenia banku jako skutek dochodzonej sędownie przez pozwanych w oparciu o uregulowania dyrektywne nieważności miałyby zatem w istocie skutek wręcz odwrotny tj. w istocie ekonomicznie penalizujący kredytobiorcę – konsumenta, nie zaś bank, który to wprowadził do proponowanych przez siebie umów z konsumentami postanowienia sprzeczne z zasadami lojalności kupieckiej, uczciwości i sprawiedliwości.

Ponadto na gruncie polskiego ustawodawstwa brak jest jakichkolwiek przepisów mogących stanowić podstawę prawną przedmiotowego roszczenia. Nie należą do nich z całą pewnością art. 405 k.c. w związku z art. 410 k.c., które nakładają obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia. Nie ulega bowiem wątpliwości, że świadczeniem banku w okolicznościach niniejszej sprawy była wyłącznie wypłata kredytu. Umożliwienie zaś kredytobiorcy korzystania z kapitału kredytu nie miało cech odrębnego świadczenia, lecz było w ocenie Sądu prostą konsekwencją udostępnienia kwoty kapitału zgodnie z umową, który to kapitał stał się poniewczasie nienależnym świadczeniem.

Okoliczność ta jest jednak wbrew zapatrywaniu powoda obojętna dla oceny zasadności zgłoszonego roszczenia. Warto jedynie zauważyć, iż bezpodstawne wzbogacenie zawsze winno stanowić emanację elementu bezpodstawnego zubożenia, czyli faktycznego transferu wartości majątkowej z majątku zubożonego do majątku bezpodstawnie wzbogaconego.

Tu Bank w istocie domaga się nie tego co z jego majątku wyszło, lecz tego co mogłoby hipotetycznie wejść, gdyby przez odpowiedni okres sam dysponował kwotą udostępnionego kapitału, zgodnie z podstawowym profilem swej działalności (skoro jest tu element „odsetkowy”).

Taka zaś konstrukcja roszczenia zbliżona jest w istocie do domagania się utraconych korzyści co jest charakterystycznym elementem szkody przy odpowiedzialności odszkodowawczej, która to bezspornie nie wchodzi tu w rachubę.

Rozważenia wymaga w dalszej kolejności również kwestia odsetek - jako jedyne go znanego w polskim prawodawstwie świadczenia ściśle związanego z korzystaniem z cudzego kapitału, do których to odnoszą się przepisy art. 359 k.c. i 481 k.c.

W tym zakresie Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela w pełni pogląd Sądu Apelacyjnego w Białymstoku wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 20.02.2020 r. sygn. akt I ACa 635/19, jakoby uwzględnienie stanowiska powoda doprowadziłoby w istocie do sui generis „reaktywacji” nieważnej umowy kredytowej stron w zakresie oprocentowania, co pozostawałoby w sprzeczności z koniecznością zaniechania stosowania nieuczciwego warunku, który skutkował taką sankcją oraz zapobieżenia uzyskania przez kredytodawcę z tego tytułu korzyści. (...) Wreszcie nie sposób w tym zakresie pominąć stanowiska, że brak jest podstaw do tego, by kredytobiorca w ramach rozliczenia nieważnej umowy na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu „płacił za korzystanie z pieniędzy”. Roszczenie restytucyjne nie jest tu „wzorcowym”, zobowiązaniem pieniężnym z ustawowym terminem zapłaty wraz z powstaniem zobowiązania i odsetki (bez elementu opóźnienia) nie wchodzi tu w grę.

Wymaga również uwypuklenia, że w przypadku uznania zasadności przedmiotowego roszczenia, trzeba by uznać, iż analogiczna wierzytelność przysługiwałaby kredytobiorcom, albowiem w wykonywaniu spornej umowy kredytu bank również korzystał ze środków pieniężnych, które kredytobiorcy uiszczali tytułem spłaty rat i innych należności wynikających z umowy. Powtórzyć tu jedynie należy, iż przyjęcie zasadności roszczenia banku o wynagrodzenie byłoby sprzeczne z celem art. 6 ust. 1 i art. 7 dyrektywy nr 93/13/EWG, która ma na celu ochronę konsumentów, wyeliminowanie zaś ze spornej umowy mechanizmu przeliczeniowego jest rezultatem niezgodnego z prawem działania banku (jego poprzednika prawnego). Wobec tego kredytobiorca nie powinien ponosić dalej idących następstw tego stanu rzeczy niż te, które wynikają z rozliczenia zwrotu wzajemnych świadczeń. Kredytobiorcy w tego

rodzaju sprawach korzystają z daleko idącej ochrony prawa unijnego, w tym poszczególnych przepisów wynikających z Dyrektywy Rady EWG 93/13 (zwłaszcza art. 7 ust. 1).

Na straży tych praw wielokrotnie pozostawał także w swych jurydycznych wypowiedziach Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (m.in. w wyroku TSUE z dnia 21 grudnia 2016 r., Gutiérrez Naranjo, sprawy połączone C 154/15, C 307/15 i C 308/15, EU:C:2016:980, pkt 57; wyrok TSUE z dnia 14 czerwca 2012 r., Banco Español de Crédito, C 618/10, EU:C:2012:349, pkt 65).

Również nie mają tu odpowiedniego zastosowania przepisy prawa rzeczowego. Jeśli bowiem nawet przyjąć, iż korzystanie z cudzych pieniędzy odnosi tożsame lub podobne skutki jak korzystanie z rzeczy cudzej, to tu podkreślić wypada, iż stosownie do art. 224 § 1 k.c. samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i nie jest odpowiedzialny ani za jej zużycie, ani za jej pogorszenie lub utratę. Nabywa własność pożytków naturalnych, które zostały od rzeczy odłączone w czasie jego posiadania, oraz zachowuje pobrane pożytki cywilne, jeżeli stały się w tym czasie wymagalne. Zgodnie zaś (co ważne) z treścią § 2 tego przepisu: „Jednakże od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiszczyć wartość tych, które zużył”.

Stosownie do przywołanego uregulowania zatem, wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy (tu odpowiednio z udostępnionej kwoty pieniędzy) należy się wyłącznie, jeśli posiadacz jest w złej wierze. Strona pozwana korzystała z pieniędzy banku w przekonaniu, że ma do tego prawo na podstawie zawartej umowy. Trudno uznać zatem kredytobiorców za posiadaczy (dysponentów) kapitału w złej wierze, skoro sam bank na gruncie spraw wywołanych przez kredytobiorców związanych z ustaleniem nieważności umowy, jak również na gruncie niniejszej sprawy, stał konsekwentnie na stanowisku, że konsument posiadał je zgodnie z prawem, skoro umowa była ważna. Okolicznością bezsporną między stronami jest, że kredyt został pozwanym udostępniony i przez nich wykorzystany, a umowa była przez strony wykonywana w niezakłócony sposób i zgodnie z jej literalną treścią przez wiele lat.

Nie ma zatem wątpliwości co do tego, że kredytobiorcy byli „posiadaczami” (dysponentami pieniędzy) w dobrej wierze, a wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy w dobrej wierze przysługuje ewentualnie właścicielowi dopiero od dnia wytoczenia powództwa o zwrot (art. 224 § 1 k.c.).

Wobec powyższego zbędnym było prowadzenie dalszego postępowania dowodowego, a ewentualne wnioski dowodowe idące w tym kierunku jak np. o opinie biegłego podlegały pominięciu.

Jak już zostało to zasygnalizowane na wstępie rozważań, nie zasługiwało w ocenie Sądu na uwzględnienie również żądanie ewentualne, dotyczące waloryzacji kapitału wskutek istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza.

Powodowy bank żądał, by waloryzacji dokonać według wskaźników inflacji i jako podstawę prawną swojego roszczenia wskazał tu art. 358¹ k.c.

Sąd nie podziela jednak stanowiska powoda w tym zakresie, a prawo to, a zatem związane z nim roszczenie o zapłatę powodowi nie przysługuje.

Pełną tu aktualność zachowują w tej mierze rozważania poczynione wcześniej na gruncie Dyrektywy 93/13. Ponadto uwzględnieniu żądania sprzeciwia się treść art. 358¹ § 4 k.c., zgodnie z którym waloryzacji sądowej nie może żądać strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. Oczywistym jest zaś to, że powód jest przedsiębiorcą, a przedmiotem jego roszczenia jest świadczenie pozostające w związku z prowadzeniem przez powoda przedsiębiorstwa.

Znana przy tym jest Sądowi argumentacja stojąca w opozycji do tego poglądu, a zasadzająca się na założeniu, że w takim przypadku chodzi o świadczenie nienależne, a nie o świadczenie z obowiązującej umowy, jednakże Sąd nie podziela tego stanowiska.

Przepis nie posługuje się tu bowiem dla wyłączenia jego stosowania wymogiem jakiegokolwiek związku kwalifikowanego w tym choćby znaczeniu, iż nie użyto tu jakichkolwiek zwrotów dookreślających (doprecyzowujących) ów związek (np. w „ścisłym, bezpośrednim, czy funkcjonalnym związku”), lecz mowa jest o jakimkolwiek związku i tak konsekwentnie należy ów przepis w ocenie Sądu odczytywać i wyklądać.

Jest zaś oczywistym, iż to w związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa (pозwanego Banku) powstała umowa zawierająca zapisy abuzywne, którą to przez wiele lat kredytobiorcy wykonywali, a którą to ostatecznie Sąd uznał za nieważną.

Prostą też i bezpośrednią konsekwencją powyższego faktu, był wzajemny, wynikający z mocy prawa obowiązek zwrotu tego, co sobie wzajemnie strony w wykonaniu umowy (uznanej poniewczasie za nieważną) świadczyły, co w szczególności dotyczy udostępnionego pozwanym kapitału.

Związek ten jakkolwiek swoiście „dwuetapowy”, nie został jednak zerwany na żadnym etapie, co prowadzi do oddalenia powództwa i w tym zakresie, oraz na tej podstawie.

Powyższe rozważania Sądu znowu znajdują swe dodatkowe merytoryczne wsparcie w orzeczeniu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 czerwca 2023 roku wydanym w sprawie C-520/21, w którym to Trybunał rozstrzygnął pytanie prejudycjalne, czy w przypadku uznania, że umowa kredytu zawarta przez bank i konsumenta jest od początku nieważna z powodu zawarcia w niej nieuczciwych warunków umownych, strony oprócz zwrotu pieniędzy zapłaconych w wykonaniu tej umowy (bank - kapitału kredytu, konsument - rat, opłat, prowizji i składek ubezpieczeniowych) oraz odsetek ustawowych za opóźnienie od chwili wezwania do zapłaty, mogą domagać się także jakichkolwiek innych świadczeń, w tym należności (w szczególności wynagrodzenia, odszkodowania, zwrotu kosztów lub waloryzacji świadczenia). TSUE uznał że prawo Unii Europejskiej stoi na przeszkodzie, aby banki mogły w takiej sytuacji żądać od kredytobiorców dodatkowych świadczeń, w tym wynagrodzenia za korzystanie z kapitału.

Uwzględnienie zatem żądania waloryzacji, byłoby w ocenie Sądu w istocie obejściem sformułowanego w tej materii przez Trybunał stanowiska, które to stanowisko należy traktować jako wytyczenie generalnego kierunku oceny roszczeń „okołorestrytucyjnych” dochodzonych przez banki.

Niezależnie od powyższego (choć w tym zakresie rozważania ze względu na poczynione wcześniej uwagi wydają się zbędne), można byłoby tu przywołać nie od rzeczy podniesiony zarzut nadużycia prawa podmiotowego przez pozwanych oraz sprzeczności żądań z zasadami współżycia społecznego. Jak już bowiem zostało to we wcześniejszych rozważaniach zauważone – to bank był autorem umowy, która została następnie prawomocnie uznana za nieważną wskutek wadliwości jej zapisów, co jedynie wzmacnia przedstawioną argumentację.

Zupełnie ubocznie i w pewnym oderwaniu od treści rozstrzygnięcia, w odniesieniu do wyliczeń Banku można jedynie wskazać, że bardziej przystającym niż wskaźnik inflacji kryterium do dokonania waloryzacji byłoby porównanie wysokości przeciętnego wynagrodzenia brutto na podstawie Komunikatu Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z roku wypłacenia kredytobiorcom kredytu z wysokością przeciętnego wynagrodzenia z II kwartału 2023 r., poprzedzającego wyrokowanie w niniejszej sprawie.

Jest to bowiem wskaźnik, który w sposób najbardziej wszechstronny, wielopłaszczyznowy i obiektywny odzwierciedla całokształt procesów gospodarczych i zdarzeń ekonomicznych, które składają się i funkcjonalnie przekładają na zmianę siły nabywczej pieniądza, a co stanowi tak ekonomiczną jak i prawną podstawę sądowej waloryzacji jakiej domagał się powód.

Przeprowadzenie takiego przeliczenia na potrzeby waloryzacji nie wymagałoby wiedzy specjalnej (stąd również w tym zakresie pominięty został dowód z opinii biegłego) i sprowadza się do nieskomplikowanej operacji matematycznej na zasadzie proporcji.

Wskazane wyżej wskaźniki przedstawiają się następująco:

- w 2008 r. - 2.943,88 zł (Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z 10 lutego 2009 roku w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w 2008 r.)

- II kwartale 2023 r. - 7005,76 zł (Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z 9 sierpnia 2023 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w drugim kwartale 2023 r.)

Z powyższego wynika, że kwota kapitału na dzień jego wypłaty stanowiła 154,495- krotność przeciętnego wynagrodzenia. (454.803,01/2943,88).

Krotność ta przemnożona przez uaktualnioną wysokość wynagrodzenia na dzień wyliczenia tj. 7005,76 zł daje wynik 1.082.354,89 zł, przekraczający zresztą sumę roszczeń w sprawie.

Oczywiście jest to jedynie nieprzydatny ostatecznie w sprawie zabieg rachunkowy, unaoczniający jedynie rozmiar tego co Sąd uznałby za trafione i zasadne, jeśli nie przywołany wcześniej zakaz.

Mając na uwadze wynik procesu (całkowita wygrana pozwanych) o kosztach procesu, Sąd orzekł w oparciu o art. 98 i 108 kpc, biorąc za podstawę stawkę wynagrodzenia pełnomocnika i jego wydatki, uznając iż w zakresie również cofniętego powództwa pozwany koszty się należą, skoro pozwani zareagowali niezwłocznie potrąceniem na żądania Banku. Warto jedynie na marginesie zauważyć, iż samo wezwanie (k. 117) jako czynność, która miałaby uzasadniać niezwłoczną zapłatę z ich strony może co do swej treści budzić określone wątpliwości. Można bowiem z powodzeniem przyjąć, że z uwagi na tę treść ewentualne wstrzymanie się z bezwarunkową zapłatą byłoby w tych konkretnych warunkach uzasadnione, skoro wezwanie obejmowało nie tylko kapitał, ale i znacznej wysokości wynagrodzenie.

Dość tu jedynie wskazać, iż nawet częściowa zapłata w związku z wezwaniem, bez oznaczenia opłacanej należności mogłaby w sposób nieuzasadniony być zaliczona przez wierzyciela na poczet dochodzonego w sprawie „wynagrodzenia” lub np. poczytana za tzw. niewłaściwe uznanie należności ujętych w wezwaniu.

Dlatego też potrącenie (które zresztą było przez powoda kwestionowane) należało uznać za niezwłoczny i zasadny oraz korzystny dla pozwanych z punktu widzenia kosztów procesu element obrony procesowej.